

Sebastian TABOŁ
Wrocław

Potoczmy i wulgaryzmy w powieści Jáchyma Topola *Strefa cyrkowa*

Keywords: Czech literary, lexeme, colloquial style, Topol, profanity

Słowa kluczowe: literatura czeska, leksyka, styl potoczny, Topol, wulgaryzm

Abstract

Article answers the question: What are the functions in the novel Poplar vulgar and colloquial words. The use of these words is certainly thought-treatment by the author. The use of these tokens is aware of mediocrity reality in which man does not have to try to speak properly, carefully, beautifully and efficiently. If reality is not acceptable, the sender is released from the culture of the language, attention to accuracy of expression, located in the appropriate scale of compliance with the standard language. Setting heroes is gray, ugly, therefore the characters speak everyday, expressively motivated by which Topol also convinces the reader of the hopelessness of the world in which they found themselves heroes. Profanity and colloquialism have a definite, clear and powerful method for evaluating the world and people. Language transfer, saturated with this type of lexemes is highly expressive and emotional.

Abstrakt

Artykuł odpowiada na pytanie o funkcję, którą pełnią w powieści Topola wulgaryzmy i kolokwializmy. Użycie tych słów z całą pewnością jest zabiegiem przemyślanym przez autora. Mają one uświadomić czytelnikowi bylejakość rzeczywistości, w której człowiek nie musi się starać mówić poprawnie, starannie, estetycznie i skutecznie. Jeśli rzeczywistość jest nie do zaakceptowania, nadawca jest zwolniony z dbałości o staranność wypowiedzi, usytuowaną w odpowiedniej skali zgodności z normą językową. Otoczenie bohaterów jest szare, brzydkie, z tego względu bohaterowie posługują się językiem ekspresyjnie motywowanym, poprzez który Topol dodatkowo przekonuje czytelnika o beznadziejności świata, w jakim znaleźli się bohaterowie. Wulgaryzmy i potoczmy posiadają pewien element dobitnie i mocno wartościujący świat i ludzi. Przekaz językowy, nasycony tego typu leksemami, jest bardzo emocjonalny.

1. Charakterystyka powieści *Strefa cyrkowa*

Strefa cyrkowa to relacja z inwazji wojsk Układu Warszawskiego, ukazana oczami dywersanta. Gdy rodzice postanawiają porzucić głównego bohatera, ten jest wychowywany przez siostry zakonne. Natomiast gdy przychodzą komuniści i wyrzucają z domu zakonnice, wychowanie młodych chłopców ponownie ulega zasadniczej zmianie. W ten sposób główny bohater Ilja rozwinął umiejętność adaptacji do zmieniających się warunków (w tym politycznych). To niestety jest przyczyną zagrożenia jego tożsamości. Uległ bowiem sile idei, którą oficer Vyżłata określił słowami:

Mnie [...] rozżarzyły najgwałtowniejsze płomienie dwudziestego wieku! Tak, zostałem wykuty na kowadłach naszego stulecia! (Topol 2008, s. 77).

Akcja dzieje się na prowincji, dlatego Topol sięga po język potoczny, aby charakteryzować postacie. Jest to język wulgarny, pełen potoczizmów i obraźliwych określeń. Ponadto dla autora język jest materiałem, na którym eksperymentuje. *Strefa cyrkowa* została napisana językiem, jaki autor słyszał na czeskich ulicach.

Nieco łagodniej przedstawia się sytuacja językowa w najnowszej powieści Topola *Warsztat diabła*, która tutaj nie zostanie poddana analizie, a w której wulgaryzmy i potoczmy są ograniczone do minimum, choć występują w dyskursie publicznym¹.

Ilja, główny bohater, bardzo szybko uzmysławia sobie, że nie ma jednej prawdy. Prawda jest relatywizowana przez sytuację, w jakiej znalazł się człowiek. Bez takiego relatywizowania zjawisk rzeczywistości jednostka nie miałaby szans na przeżycie trudnych chwil. Rzeczywistość, która otacza małego Ilię, jest nie do zniesienia, dlatego chłopiec często ucieka do Krainy Cieni. W ten sposób Topol próbuje dokonać rozliczenia z rokiem 1968 i bynajmniej nie jest to rozliczenie napawające optymizmem.

¹ Takie stanowisko zaprezentował Jáchym Topol podczas spotkania, jakie odbyło się 16 października 2014 roku w Instytucie Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Wrocławskiego.

2. Wulgaryzacja wypowiedzi czy językowa charakterystyka?

Jaką funkcję w powieści pełnią potoczny i wulgaryzmy? Odpowiedzi na tak postawione pytanie należy szukać drogą analizy wszystkich leksemów, które przecież tworzą racjonalnie pojęty akt komunikacji zarówno w płaszczyźnie dialogowej, jak i narracyjnej, będącej synonimem autorskiego języka. Kierując się tą racjonalnością, należy zapytać o sens takiego a nie innego języka w powieści Topola, który ukazując wielość perspektyw komunikacyjnych, nadał temu językowi pewne określone cechy. Racjonalność bowiem wyznacza pewne ramy rozumienia świata. Jednakże interpretacja odbiorcza – jako kolejna metoda badawcza – przesądza o ilości obiektów, mieszczących się w polu czytelniczym. Proces ten rozumiem jako „wyjaśnienie, tłumaczenie czynności lub wytworów ludzkich przez wskazanie ich genezy i struktury” (*Filozofia...* 2000, s. 173 i n.). W tym przypadku za wytwór ludzki należy rozumieć język analizowanej powieści (Taboń 2008, s. 131 i n.).

Przeprowadzając badania języka powieści *Strefy cyrkowej* Topola, w pierwszej kolejności winniśmy spojrzeć na cały materiał językowy, który następnie zostanie poddany selekcji i podziałowi na określone grupy. Zatrzymajmy się tutaj przy zbiorze potocznych i wulgaryzmów. Nie rozdzielamy tej grupy ze względu na fakt, że w niektórych przypadkach trudno oddzielić tutaj funkcje języka potocznego od funkcji obraźliwej (emocjonalnej) analizowanych wyrazów, ponieważ język potoczny cechuje przede wszystkim funkcja ekspresywna. Tę grupę stanowią np. leksemy: *baran, bekanie, białas, brudas, buraki, burdel, chinczaczk* (dziewczyny), *cipa, cycki, Cygany, debile, dupa, giwera, gliniarz, gliniarz, glut, głupek, głupek, gnojek, gówn*o, *kmiot, kretyn, krowa* (zwrot do kobiety), *kurwa* (ekspresyjne wyrażenie niezadowolenia), *kurwy, obesrany, olać* (zignorować), *olali nas, pedał, pieprzyć* (opowiadać głupoty), *pierdel, pierdzenie, pingwin* (zakonnica), *psojady, pysk, Rusek, rzygać, sfajczyć, siorpać, skurwiele, smarki, smoluch, smoluchy, srać, srał pies, starzy* (rodzice), *stul pysk, syfilityki, Szkop, ufajdany, walenie konia, wkurwić się* (zdener-

wować), *wkurzyć się, wóda, wsiok, wtranzolić* (zjeść), *zarzygany, zasrańce, złamasy, zwędzić, żreć*.

W sumie w powieści Topola występują 133 leksemy, zaliczane do klasy potocznych i wulgaryzmów. Wszystkie te leksemy, jakie zakwalifikowano do grupy wulgaryzmów oraz potocznych, odnoszą się do:

- fizjologii człowieka: *bekanie, glut* (katar), *pierdzenie, rzygać, smarki, srać, ufajdany, walenie konia, zarzygany*;
- części ciała: *cycki, cipa, dupa, pysk*;
- określeń osób: *baran, białas, brudas, burak, chinczaczk* (dziewczyny), *debil, gliniarz, głupek, gnojek, kmiot, kretyn, krowa* (kobieta), *kurwa, pedał, pingwin* (zakonnica), *psojad, Rusek, skurwiel, smark, smoluch, starzy* (rodzice), *syfilityka, Szkop, zasraniec, złamas*;
- określeń zachowania emocjonalnego: *kurwa, olać, srał pies, stul pysk, wkurwić się, wkurzyć się*;
- czynności jedzenia: *siorpać, wtranzolić* (zjeść), *żreć*;
- innych czynności: *sfajczyć, zwędzić*.

Już z powyższego wyliczenia widać, że Topol stylizuje na język potoczny. Zgromadzone słownictwo odnosi się do tzw. marginesowych środowisk społecznych, w języku których występuje prawie na porządku dziennym. Równie dobrze niektóre sformułowania mogą pojawić się w języku subkultury młodzieżowej, np. sformułowania *olać, wypiąć się*, np.: *Właśni rodzice się na nas wypięli, olali nas totalnie* (s. 7); *Byliśmy czeskim zakładem dla cudzoziemskich chłopców [...] co to chłopca olali albo go odumarli, siedzieli w pierdłu* (s. 12); *Pata, olej go!* (s. 127).

Warto też podkreślić, że wśród analizowanego materiału językowego w grupie leksemów, które określają narodowość, płeć, rasę czy zawód, występują jedynie nazwy pejoratywne: *Szkop* ‘Niemiec’, *Ruski* ‘Rosjanin’, *starzy* ‘rodzice’, *krowa* ‘kobieta’, *chinczaczk* ‘dziewczyny’, *pingwin* ‘zakonnica’, *białas* ‘człowiek białej rasy’, *brudas, psojad, zasraniec, syfilityk* ‘osoba, która odbiega fizjonomią od Cze-

cha lub innego Słowianina’, *gliniarz* ‘policjant’, *debil*, *kretyn*, *złamas*, *skurwiel*, *pedał* ‘osoba, do której żywi się negatywne emocje, która nie podziela poglądu bohatera’. Oddaje to wysoki poziom frustracji bohaterów powieści spowodowany socjalistyczną rzeczywistością, postaci, które negatywnie odnoszą się praktycznie do wszystkich i wszystkiego, co wiąże się z ich rzeczywistością: do kobiet, narodowości, nacji, rasy, czynności jedzenia czy zawodów.

Wulgaryzacja języka nie oznacza jednak pojmowania świata przez bohaterów w sposób naiwny. Oprócz wielkiej ilości wulgaryzmów i potocznych w powieści można znaleźć wyrazy, które świadczą o tym, że bohaterowie widzą sens świata (np. wyrażając głęboką myśl filozoficzną), wyartykułowany językiem precyzyjnym, a także literackim. Ma to miejsce (np.) w wypowiedzi Vyžlaty: *Mnie [...] rozżarzyły najgwałtowniejsze płomienie dwudziestego wieku! Tak, zostałem wykuty na kowadłach naszego stulecia!* (s. 77); *Cierpicie na zaburzenia zmysłu moralnego* (s. 77).

3. Funkcje potocznych i wulgaryzmów w *Strefie cyrkowej*

Topol w *Strefie cyrkowej* czerpie z konwencji, jaką jest styl wypowiedzi potocznej i wulgarnej. Nie jest on w tym względzie odosobnionym pisarzem. Wielu autorów utworów prozatorskich często ucieka się do tego typu środka wyrazu. Zastosowanie ich ma za zadanie ukazać stosunek autora (z reguły poprzez język postaci) do ówczesnej rzeczywistości. Może zastanawiać zastosowanie w *Strefie cyrkowej* tylu potocznych i wulgaryzmów. Praktycznie na każdej stronie powieści napotykamy leksemy, takie jak: *skurwiel*, *kurwa*, *cipa*, *gęba*, *dupa* czy *gówno*, które wyrażają rozżalenie i rozgoryczenie autora pewnym etapem historii Czechosłowacji. Zamiarem Topola nie jest na pewno szokowanie czytelnika poprzez użycie tylu wulgaryzmów. Jest to przemyślany środek artystycznej płaszczyzny utworu.

Akcja powieści rozgrywa się w małej wsi Širem, w której znajduje się kilkanaście rozlatujących się chat oraz ruiny zamku. Taki krajobraz wywołuje określone emocje. Dla Topola jest to dodatkowy argu-

ment, aby w powieści zastosować potoczny i wulgarny, gdyż rzeczywistość, która otacza bohaterów, jest depresyjna. Jej wyrazem jest agresja bohaterów, którą uzewnętrzniają poprzez język. W ten sposób autor chce ukazać, że zło, które siedzi w człowieku, należy wyrzucić z siebie, „wypluć”, a najlepszą metodą, by tego dokonać, jest odpowiednia emocjonalna komunikacja.

Język wyraża także bezsilność postaci wobec zastanej przez nich rzeczywistości. Bohaterowie powieści bowiem nie mogą także okazać swojego fizycznego oporu wobec najeźdźców z 1968 roku, ponieważ taki opór z góry jest skazany na porażkę w obliczu przewyższających sił wroga. Jedyne, co Czechom i Słowakom pozostało, to językowy bunt. Ekspresywna mowa, nasączona obraźliwymi potocznościami i prząsnymi wulgaryzmami, oddaje wewnętrzne uczucia, towarzyszące ludności czechosłowackiej.

Styl wypowiedzi, na jaki napotkamy w analizowanej powieści, został przez autora skierowany na podkreślenie niektórych emocji, które sam przeżywa. Są nimi:

- **gniew**: *Mów mordo jedna, ty złamasie* (s. 21); *posyłali te kule z powrotem w mordy wiejskich chłopaków* (s. 24); *Wy poprawczaki jedne, syfilityki, Cygany i smoluchy, brudasy i skurwiele* (s. 24); *Wy debile i skurwiele, kmioty i buraki, zasrańce i psojady* (s. 24); *Co się gapisz, czego beczysz, gnojku* (s. 29); *No, niezły skurwiel z ciebie wyrósł!* (s. 128); *Ja jeszcze nic nie wtrąziłem!* (s. 29); *Pozbierajcie szkło, kurwa!* (s. 42); *Gdzie jesteście, skurwiele?* (s. 46);
- **rozczarowanie**: *Na tę krainę srałem gównem, bo był to kraj tych świń, moich rodziców, kraj kurw* (s. 21); *Miejsce czeskiej szlachty jest w grobie* (s. 35);
- **pesymizm i beznadziejność życia**: *Takie gnojki dawniej wpychało się pod lód* (s. 32); *Nie chcieli płakać na pogrzebach wsioków* (s. 23).

Bohaterowie powieści Topola najczęściej wyrażają gniew na zastaną socjalistyczną rzeczywistość, przesiąkniętą pesymizmem, a także beznadziejną z powodu wtargnięcia wojsk Układu Warszawskiego

na terytorium Czechosłowacji. Wulgaryzmy więc oddają silne emocje, które pobudzają do myślenia czytelnika i przywołują określone skojarzenia. W ten sposób pisarz dokonuje rozrachunku z rokiem 1968, gdy w Czechosłowacji mógł nastąpić „socjalizm z ludzką twarzą”. Tymczasem żołnierze Układu Warszawskiego, którzy wtargnęli do kraju Czechii, okupując ich kraj, potęgują poczucie beznadziejności, a tym samym wywołują w autorze negatywne emocje. Poprzez wulgarny i obsceniczny język Topol więc ukazuje ich jako jednostki zdegenerowane nie tylko moralnie, ale także językowo (komunikacja marginesu społecznego).

Styl potoczny pełni też drugą funkcję: ma nadać powieści charakter swojskości i codzienności. Przez styl potoczny, jakim charakteryzują się wypowiedzi bohaterów powieści, Topol nadaje *Streffe cyrkowej* charakter autentyczności: jest stylem, jaki znają i jakim na co dzień się komunikują. Tylko takim stylem są w stanie ekspresyjnie i dosadnie wyrazić swoje najgłębsze i negatywne emocje. Mimo emocjonalności wielu wypowiedzi mają one charakter logicznych, składanych ciągów składniowych, co ma spowodować, że czytelnik potraktuje bohaterów jako jednostki autentyczne i wiarygodne (Trybalska 2010, s. 278). Wulgaryzmy również nadają cechę autentyczności i realności opisywanej rzeczywistości, w jakiej znalazła się Czechosłowacja, a także bunt przeciwko ideologii ówczesnego państwa i sytuacji militarnej, w jakiej znalazł się kraj.

S. Grabias analizując ekspresywność jednostek językowych, wyróżnił trzy grupy wyrazów nacechowanych emocjonalnie: leksem o ekspresywności implicytnej, leksem o ekspresywności eksplicytnej, motywowane formalnie oraz leksem o ekspresywności eksplicytnej, motywowane znaczeniowo (Grabias 1981, s. 40). Mówiąc o potocyzmach Topola, takich jak: *gęba*, *gapić się*, *glut*, *gówniarz*, *obwieś*, *rzygać*, *siorpać*, *smarki*, *ufajdany*, *wtranżolić*, *zasmarkany*, *zerać się*, *zwędzić*, *żreć* itp., można powiedzieć, że pełnią one w powieści funkcję ekspresywną motywowaną znaczeniowo np. *Cała gęba mu się śmiała* (s. 10); *Na twarz poleciał mi ogromny glut* (s. 47).

Natomiast leksem o ekspresywności implicytnej, czyli wyrazy, „których emocjonalność jest domyślna [i które stoją] w opozycji do leksemów o ekspresywności eksplicytnej, posiadających zewnętrzne wykładniki nacechowania emocjonalnego” (<http://www.knj.uni.opole.pl/13a.html>), to np. leksemy: *bekanie*, *giwera*, *starzy*, *stary*, *zwędzić* itp., np. *Przecież was starzy porzucili* (s. 30); *Musieli wytrzymać popiskiwanie Malpizona i musieli wynosić jego nocnik [...] i ścierać ślinę i smarki z twarzy* (s. 13); *Z nosa ciekły mu smarki* (s. 47); *Pilnował Peter ten gość w stalowym hełmie, z giwerą* (s. 32).

Zastosowanie niektórych potocyzmów ma wywołać niechęć czytelnika do podstawowych czynności takich, jak jedzenie czy picie, np. *siorpać* ‘pic’, *żreć*, *wtranżalać* ‘jeść’. Nawet podstawowa czynność fizjologiczna, jaką jest konsumowanie, została przez użycie tych potocyzmów zwartościowana negatywnie, mimo że z reguły jedzenie i picie kojarzy się człowiekowi z czymś pozytywnym. Dla bohaterów Topola jest to czynność, którą należy wykonać jak najszybciej, bez emocjonalnej przyjemności, np. *Teraz idę wtranżolić jakieś parówki* (s. 69); *Ja jeszcze nic nie wtranżoliłem!* (s. 29); *Pan Cimbura siedział koło pieca, siorpał z kubka herbatę* (s. 128); *Najpierw żarliśmy karmelki* (s. 42).

Zastosowanie w tej powieści tytułu potocyzmów oraz wulgaryzmów ma związek także z ekonomią języka. Zastosowanie ich gwarantuje krótki, ale jednoznaczny przekaz, nie tylko o charakterze emotywnym, ale również semantycznym. Poza tym rozmowa bohaterów *Streffe cyrkowej* robi wrażenie żywiołowej. Bohaterowie w taki właśnie sposób chcą, na miarę swoich kompetencji językowych, przekonać rozmówców do swoich racji i swojej wizji rzeczywistości. Topol wskazuje również na jeszcze jeden fakt: złamanie tabu językowego w zakresie języka poprzez stosowanie wulgaryzmów jest traktowane jako złamanie umowy społecznej. Od każdej jednostki oczekuje się, że podczas werbalizowania swoich myśli nie będzie korzystać z zasobu leksykalnego powszechnie nieakceptowanego. Tymczasem bohaterowie nie podporządkowują się tej zasadzie, nadużywając wulgaryzmów.

4. Wnioski

Zastosowanie potocznych i wulgaryzmów przez Topola w powieści *Strefa cyrkowa* jest zabiegiem przemyślanym i podporządkowanym również głównej myśli utworu: nasze życie to cyrk. Użycie tych leksemów ma uświadomić bylejakość rzeczywistości, w której człowiek nie musi się starać mówić poprawnie, starannie i estetycznie. Jeśli rzeczywistość jest nie do zaakceptowania, nadawca jest zwolniony z dbałości o staranność wypowiedzi, usytuowaną w odpowiedniej skali zgodności z normą językową. Otoczenie bohaterów jest szare, brzydkie, z tego względu bohaterowie posługują się językiem powszednim, ekspresyjnie motywowanym i negatywnym (niejako szarym, czarnym), poprzez który Topol dodatkowo przekonuje czytelnika o beznadziejności świata, w jakim znaleźli się bohaterowie. Wulgaryzmy i potoczności posiadają pewien określony, dobitny i mocny sposób oceniania świata i ludzi. Przekaz językowy, nasycony tego typu leksemami, jest mocno emocjonalny.

Topol nie kieruje się również wczesną modą językową, której domeną jest posługiwanie się stylem potocznym. Rzeczywistość społeczna, w jakiej znalazła się Czechosłowacja w roku 1968, wymaga innego kodu językowego, zastosowania innych środków wyrazu niż np. w roku 1967. Zachowania bohaterów, utrwalone w warstwie leksykalnej, w sposób kategoriowy i jednoznaczny wyrażają swój stosunek do kraju i sytuacji, w jakiej oni się znaleźli. Wulgaryzmy i potoczności uzmysławiają czytelnikowi negatywny, wrogi, a wręcz agresywny stosunek bohaterów do świata, nieakceptowanego w żadnej formie również przez Topola. Czy przez zastosowanie tych leksemów autor stara się czytelnika oswoić z podłą rzeczywistością? Na pewno tak. Autor nie chce imputować odbiorcy, że potoczności i wulgaryzmy są dla czytelnika bliższe jego poczuciu rzeczywistości, lecz mają mocniej osadzić rozgrywające się zdarzenia (Skawiński 1992, s. 81–86).

Literatura

Filozofia. Leksykon PWN, 2000, red. G. Pyszczek, W. Łagodziński, Warszawa.
Grabias S., 1981, *O ekspresywności języka*, Lublin.

[Http://www.knj.uni.opole.pl/13a.html](http://www.knj.uni.opole.pl/13a.html) [dostęp: 7.01.2015].

Skawiński J., 1992, *Polszczyzna potoczna w funkcji interdialektu*, [w:] *Język a Kultura*, t. 5: *Potoczność w języku i kulturze*, red. J. Anusiewicz, F. Nieckula, Wrocław.

Taboń S., *Język ucznia jako obrazowanie rzeczywistości szkolnej oraz jeden z elementów kultury szkoły*, „*Studia Filologiczne*” 2008, t. 2, s. 127–136.

Topol J., 2008, *Strefa cyrkowa*, tłum. L. Engelking, Warszawa.

Trybalska M., 2010, *Język potoczny w »Tequili« Krzysztofa Vargi pretekstem do rozważań nad współczesną kulturą*, „*Slavica Iuvenum*”, t. XI.